

# Wulgaryzmu wpływ na urodę języka

Alicja Fiedlerowa, Poczdam

## 1. Wstęp

Język potoczny zajmuje niewątpliwie wyróżnione miejsce wśród wariantów języka narodowego. Jest pierwszym w kolejności wariantem języka, który przyswajamy, którego uczymy się jako dzieci, i który później wystarcza nam do porozumiewania się w codziennych sytuacjach życiowych. Jest to język najprostszy, najbardziej konkretny i najbliższy. Jest używany najczęściej, przez największą liczbę osób, w najróżniejszych sytuacjach życiowych. Język potoczny zawiera zasób podstawowych form i sensów, utrwała elementarne struktury myślenia i postrzegania świata, związane z elementarnymi potrzebami człowieka w elementarnych sytuacjach egzystencjalnych. Jego użytkownikiem jest szeroka społeczność, lud w najszerszym znaczeniu tego słowa – „zbiorowość, ludzie“, kontrastującym z pojęciem elity.

W owym języku potocznym wszechobecne są przekleństwa i wyrażenia wulgarne. Wulgaryzmy wzbudzają wiele kontrowersyjnych dyskusji wśród językoznawców i nie tylko. Jeśli przyjrzymy się podstawowym definicjom słowa „wulgarny” dowiemy się, że jego etymologia związana jest właśnie z ludem.

### 1.1

Według Słownika Wyrazów Obcych PWN „wulgarny” oznacza:

*„ordynarny, prostacki, trywialny, nieprzyzwoity, grubiański. Z łac. „vulgaris”- ‘pospolity, właściwy pospólstwu, ludowy’, od vulgus ‘pospólstwo, lud’”<sup>1</sup>*

Wolna encyklopedia „Wikipedia” podaje, iż wulgaryzm:

*„to określenia w różnych językach świata, mające charakter nieprzyzwoitych i łamiących normy społeczne”<sup>2</sup>*

Słownik wyrazów i zwrotów wulgarnych określa wyrazy wulgarne jako:

*„wyzwiska, przekleństwa, niemedyczne określenia narządów płciowych lub wydalniczych”<sup>3</sup>*

---

<sup>1</sup> SWO 1995, s. 1176

<sup>2</sup> Wikipedia, w Internecie: <http://pl.wikipedia.org/>

<sup>3</sup> Słow.wyrazów.., w Internecie: <http://www.bosko.pl/klopotnik/temattyg/?p=a&tid=69>

Natomiast Wielka Encyklopedia Multimedialna opisuje wulgaryzm jako:  
*„(łacińskie vulgaris-ludowy, pospolity.wyraz), wyrażenie lub zwrot odczuwany współcześnie przez użytkowników języka ogólnonarodowego jako ordynarny, prostacki, o ujemnym zabarwieniu emocjonalnym, obecny w gwarze więziennej, w języku środowiska uczniowskiego, subkultur młodzieżowych”<sup>4</sup>*

## 1.2

Powyższe objaśnienia wyrazu „wulgarny“ wskazują na fakt, iż jego używanie nie należy do dobrego tonu. Czym zatem można wytłumaczyć fakt, że wyrażenia wulgarne są tak licznie i chętnie używane, zarówno w mowie potocznej jak i literackiej. Co powoduje, że utwory jak „Wojna polsko – ruska pod flagą biało - czerwoną” Doroty Masłowskiej, które napisane są właśnie językiem bardzo wulgarnym, znajdują ogromne poparcie społeczne, są poczytne, ba! nawet chwalone za „niesłychaną dojrzałość pisarską i taki dar władania polszczyzną“, jak twierdzi Jerzy Pilch? Powstaje również pytanie czy używanie owego języka jest rzeczywiście tak nietaktowne i świadczy o braku wykształcenia lub kultury? Jaki wpływ na urodę języka wywiera wulgaryzm?

## 2.

Analizę faktu potrzeby istnienia wyrażen wulgarnych w języku zacznijmy od dokładniejszego przybliżenia definicji przekleństwa.

Według Macieja Grochowskiego, autora „Słownika polskich przekleństw i wulgaryzmów“, pojęcie przekleństwa nie jest pojęciem jednoznacznym. Można wyróżnić co najmniej trzy jego sensy, oznaczając je za pomocą umownych etykiet:

1. wartościujący
2. instrumentalny
3. wyrażeniowy

### 2.1

Sens wartościujący w sposób adekwatny odzwierciedla jednostka leksykalna: „ktoś przeklina kogoś za coś”, jak również derywowana od niej jednostka: „ktoś przeklina coś”. Przykład:

*Maria przeklina córkę za to, że roztrwonila wszystkie oszczędności przeznaczone na kupno fortepianu.  
 Ewa przeklina stanie w kolejkach do sklepów i urzędów.*

Za pomocą tych jednostek komunikowana jest czyjaś negatywna ocena określonego działania danej osoby lub pewnego rodzaju działań potencjalnych.

<sup>4</sup> WIEM, w Internecie: <http://wiem.onet.pl/wiem/fts.html?q=wulgarny>

## Wulgaryzmu wpływ na urodę języka

### 2.2

Sens instrumentalny przekleństwa motywowany jest utrwaloną w kulturze ludowej i religijnej wiarą w magiczną moc słów, w to że przez wypowiedzianie określonych formuł słownych – klątw, zaklęć – mogą spełniać się wyrażone w nich życzenia ludzi, by komuś stało się coś złego. Przykład:

*Matka rzuca przekleństwo (przeklina) pierworodną córkę.*

*Dziadek rzucił przekleństwo na wnuczkę i ten kompletnie wyłysiał.*

### 2.3

Sens wyrażeniowy przekleństwa odzwierciedla jednostka: „ktoś przeklina”, użyta w odniesieniu do spontanicznego zachowania werbalnego jakiejś osoby, polegającego na wypowiedzaniu określonych sekwencji dźwięku. Przykład:

*Cholera, kurka wodna, jasny gwint...*

Za pomocą tych dźwięków osoba ta może ujawniać swój stan emocjonalny, wywołany określonym stosunkiem do rzeczywistości, i często wyraża jakieś emocje. Nawet jeśli przeklinanie w rozważanym sensie jest motywowane emocjonalnym stanem mówiącego to nie musi ono być wywołane jego uczuciami negatywnymi w przeciwieństwie do przeklinania w omówionych wyżej sensach. Przykład:

*Kurcze! jaka fajna laska!*

*Cholera! jak się ładnie dziś uczesałaś!*

### 2.4

Próba przyporządkowania danemu przekleństwu ściśle określonych emocji jest z reguły skazana na niepowodzenie. Na przykład jednostki jak: „cholera jasna“ mogą oznaczać zarówno: złość, gniew, strach, ból jak i zachwyty, podziw, radość, zdumienie i wiele innych uczuć. Pojęcie wyjściowe wg Grochowskiego brzmi:

*„Przekleństwo jest to jednostka leksykalna, za pomocą której mówiący może w sposób spontaniczny ujawnić swoje emocje względem czegoś lub kogoś, nie przekazując żadnej informacji.”<sup>5</sup>*

Pojęcie przekleństwa w każdym z omówionych wyżej sensów jest semantycznie niezależne od pojęcia wulgarności. Wulgarność mianowicie nie jest tylko atrybutem „mówienia“, ale również wielu innych czynności, dotyczących obiektów pozajęzykowych. Przykład:

*ubierać się, tańczyć, spoglądać w sposób wulgarny*

---

<sup>5</sup> Grochowski. SPPiW. s. 13

### 3.

Pojęcia wulgarności nie da się jednak wyjaśnić w sposób niezależny od „mówienia“, a dokładniej: przez użycie wyrażenia wulgarnego mówiący łamie obowiązującą w danym środowisku konwencję kulturową, tym samym pośrednio konwencję językową. Np. zgodnie z rozpowszechnioną konwencją kulturową nie ujawnia się faktów z zakresu życia (zwłaszcza seksualnego) człowieka, dotyczących jego intymnych części ciała. Wg Grochowskiego:

*„użytkownicy języka mają świadomość istnienia asocjacyjnego między wyrażeniami a charakteryzowanymi przez nie obiektami i stanami rzeczy. Ludzie wiedzą, że użycie pewnych wyrażeń językowych ujawniających negatywne emocje zwłaszcza, wyrażeń nazywających niektóre części ciała i czynności fizjologiczne (w tym akty seksualne) uważa się powszechnie za niewłaściwe, i że zbiorowości ludzkie nie aprobuja zachowań językowych, polegających na używaniu takich wyrażeń“<sup>6</sup>.*

Można zatem przypuszczać, że użytkownicy języka mają zakorzenioną w swojej świadomości pewną autocenzurę słownikową. Do systemu leksykalnego języka należą więc takie wyrażenia, które są objęte zakazem używania, czyli tzw. Tabu językowym.

Grochowski podaje zatem taką oto definicję wulgaryzmu:

*„wulgaryzm to jednostka leksykalna, za pomocą której mówiący ujawnia swoje emocje względem czegoś lub kogoś, łamiąc przy tym tabu językowe“<sup>7</sup>.*

Przedstawiona charakterystyka wulgaryzmu ma przede wszystkim motywację kulturową, a dokładniej obyczajową. Co najmniej jedno ze znaczeń każdego przedstawionego wyrażenia wulgarnego ma związek z intymną częścią ciała lub czynnością fizjologiczną. Przykład:

*chuj, gówno, dupa, jebać, kurwa, pierdolić, pierdzić, piżda, srać...*

Faktu, dlaczego akurat te, a nie inne wyrażenia objęte są tabu językowym, nie da się racjonalnie wyjaśnić.

Grochowski wyróżnia wulgaryzmy:

systemowy

referencyjno-obyczajowy.

#### 3.1

Wulgaryzm systemowy to jednostka leksykalna objęta tabu wyłącznie ze względu na jej cechy wyrażeniowe (formalne). Inaczej mówiąc: niezależnie od jej właściwości semantycznych i rodzaju kontekstu użycia. Za pomocą wulgaryzmów systemowych narusza się przede wszystkim konwencję językową, a łamanie konwencji kulturowych stanowi tu jedynie konsekwencję

<sup>6</sup> Grochowski. SPPiW. s.15

<sup>7</sup> Grochowski. SPPiW. s.15

## Wulgaryzmu wpływ na urodę języka

podporządkowania zachowań językowych ogólnym normom kulturowym. Są to zatem wyrażenia uważane za wulgarne w różnych środowiskach społecznych.

### 3.2

Wulgaryzm referencyjno-obyczajowy to jednostka leksykalna objęta tabu językowym ze względu na jej cechy semantyczne i zakres odniesienia przedmiotowego. Za pomocą tego rodzaju wulgaryzmów naruszane są konwencje kulturowe przyjęte w danej zbiorowości. Dziś trudno jest jednak stwierdzić czy dany wulgaryzm obyczajowy jest rozpowszechniony w języku ogólnopolskim, czy jedynie w określonych środowiskach społecznych, czy należy wyłącznie do czyjegoś idiolektu.

### 3.3

Możemy zatem stwierdzić, że między mówieniem w sposób wulgarny a przekazywaniem informacji nie ma żadnych zależności logicznych. Wulgaryzmy mogą być zarówno ciągami pustymi semantycznie, ujawniającymi wyłącznie emocje mówiącego, jak i ciągami znaczącymi, które służą charakterystyce jakiegoś obiektu bądź stanu rzeczy. Przykład:

*Jak ten kregosłup, kurwa, strasznie boli!*  
*W tym hotelu kurwy są wyjątkowo drogie.*

## 4.

Między przyjętymi tu definicjami pojęć przekleństwo i wulgaryzm, należy stwierdzić, że między ich zakresami zachodzi relacja krzyżowania. Istnieją przekleństwa niewulgarne, a także wulgaryzmy nie należące do zbioru przekleństw. Przykład:

<i>Zamierzasz być w końcu poważna, do kurwy nędzy, czy nie?</i>	(przekleństwo i wulgaryzm)
<i>Żeby ich w końcu szlag trafił, tego całego prezesa i jego spółkę!</i>	(przekleństwo)
<i>Ktoś jej zajął portfel w autobusie.</i>	(wulgaryzm)

Niektóre przekleństwa i wulgaryzmy są często używane jako wyzwiska. Przykład:

*Odczep się od niego, cholero!*  
*Pilnuj swojej baby, ty chuju rybi!*

Do funkcji wyzwiska nie są predestynowane wyłącznie wulgaryzmy i przekleństwa. Przykład:

*Świnia! Ty kretynie jeden! Bałwan!*

## 5.

Jak widzimy wyrażen wulgarnych używamy zależnie od sytuacji, są one jednak nieodzowne. Towarzyszą naszym rozmową odpowiednio w chwilach radości jak i zdenerwowania. Przeciętny człowiek obywa się bez takich słów jak

„demarkacyjny” lub „koherentny“, ale nieznamość licznych znaczeń słowa „kurwa” jest raczej nieprawdopodobna. A jednak w październiku 1999 r. parlament uchwalił ustawę, która zobowiązuje wszystkie organy i instytucje publiczne oraz obywateli do ochrony języka polskiego. W myśl ustawy ochrona języka ojczystego ma polegać m.in. na dbaniu o poprawne jego używanie i doskonalenie, na upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar oraz przeciwdziałaniu ekspansji słów obcojęzycznych i wulgaryzmów.

Towarzysząca procesowi legislacji debata poświęcona zagrożeniom, jakie niesie wulgaryzacja współczesnej mówionej polszczyzny, skłoniła Centrum Badań Opinii Społecznej do poruszenia w sondażu z września 1999 r. m.in. problematyki kultury językowej Polaków.

Oto wyniki sondażu:

Terminy badań	Czy styka się Pan(i) z przekleństwami, słowami wulgarnymi, niecenzuralnymi:			
	Bardzo lub dość często	Czasami	Rzadko lub nigdy	Trudno powiedzieć
	w procentach			
na ulicy				
IX '99	79 (54)	11	9 (2)	0
VIII '01	68 (41)	20	11 (3)	1
w środkach komunikacji - w pociągu, autobusie itp.				
IX '99	49 (19)	23	22 (9)	6
VIII '01	34 (11)	27	31 (8)	8
w szkole, na uczelni*				
IX '99	37 (15)	23	35 (12)	5
VIII '01	29 (13)	28	32 (11)	11
w pracy**				
IX '99	34 (13)	22	43 (14)	1
VIII '01	30 (10)	25	44 (18)	1
w miejscach rozrywki, spędzania wolnego czasu				
IX '99	34 (11)	26	34 (14)	6
VIII '01	26 (8)	23	37 (15)	14
podczas spotkań towarzyskich z rodziną, znajomymi				
IX '99	9 (2)	20	71 (32)	0
VIII '01	5 (1)	15	80 (42)	0

## Wulgaryzmu wpływ na urodę języka

w domu, w kontaktach z najbliższymi				
IX '99	9 (3)	20	71 (35)	0
VIII '01	5 (1)	16	79 (44)	0
w audycjach telewizyjnych				
VIII '01	10 (3)	23	64 (31)	3
w audycjach radiowych				
VIII '01	3 (1)	10	80 (54)	7
w prasie				
VIII '01	2 (1)	6	82 (56)	10

„W nawiasach podano odsetki odpowiedzi skrajnych: **bardzo często** oraz **nigdy**.

\* Odpowiedzi ankietowanych, którzy uczą się, studiują lub mają inny kontakt ze szkolnictwem (w roku 1999 - 249 osób, w 2001 - 174 osoby).

\*\* Odpowiedzi ankietowanych, którzy pracują (w roku 1999 - 598 osób, w 2001 - 462 osoby).”<sup>8</sup>

Tak komentuje wyniki sondażu pani Bogna Wciórka z CBOS:

„Polacy w rozmaitych sytuacjach stykają się ze słownictwem wulgarnym, niecenzuralnym. Najczęściej mogą je usłyszeć w rozmowach toczonych w miejscach publicznych, przede wszystkim na ulicy (88%), rzadziej w środkach komunikacji (61%) czy miejscach rozrywki, wypoczynku (49%).

Wulgaryzacja mówionego języka potocznego ma miejsce nawet w instytucjach oświatowych - wskazuje na nią niemal trzy piąte badanych uczniów, studentów lub innych osób związanych ze szkolnictwem (57%). Niemal równie często ankietowani odnotowują językowe grubiaństwo w swoim środowisku pracy (55%). Jedynie w życiu prywatnym - podczas spotkań towarzyskich oraz w domu, w gronie rodziny - stosunkowo rzadko pojawiają się przekleństwa, słowa wulgarne, niecenzuralne. Nawet w kontaktach rodzinnych i towarzyskich co piąta osoba (21%) bywa narażona na tego typu zachowania werbalne.

Można więc uznać, że z inwazją wulgaryzmów językowych najczęściej spotykamy się będąc mimowolnymi świadkami prywatnych rozmów prowadzonych w miejscach publicznych. Często jesteśmy narażeni na nie także w instytucjach oświatowych oraz w środowisku pracy, znacznie rzadziej zaś - w naszym życiu prywatnym, a także w środkach masowego przekazu.

Spośród mediów niewątpliwie najgorzej wypada telewizja - w audycjach telewizyjnych przekleństwa, słowa wulgarne, niecenzuralne odnotowuje jedna trzecia badanych (33%). Znacznie mniej krytycznie oceniany jest język radia - o wulgaryzmach w audycjach radiowych mówi co ósmy respondent (13%) - oraz prasy (8%)“.

<sup>8</sup> Sondaż CBOS. W Internecie:

<http://www.e-gmina.pl/sections.php?op=viewarticle&artid=220>

Z wyników sondażu wynika, że wszyscy respondenci należą do osób niezmiernie kulturalnych, nie używają wulgaryzmów, są jednak „narażeni” na styczność z nimi. Słusznym zatem mogłoby się wydawać zakazanie przez parlament stosowanie wyrażen wulgarnych w mowie. Tym bardziej, iż jak twierdzi CBOS:

*„Mimo że Polacy w wielu sytuacjach stykają się z przejawami wulgaryzacji polszczyzny, w ciągu ostatnich dwóch lat odnotowujemy w tej dziedzinie pewne zmiany na lepsze. W porównaniu z pomiarem realizowanym we wrześniu '99 obecnie ankietowani rządziej dostrzegają przejawy wulgarnych zachowań werbalnych niemal we wszystkich uwzględnionych w badaniu sytuacjach - na ulicy, w środkach komunikacji, w szkole lub na uczelni, w miejscu rozrywki, a także w swoim środowisku towarzyskim oraz w domu, w kontaktach z najbliższymi. Tylko język środowiska zawodowego respondentów nie poprawił się pod tym względem”.*<sup>9</sup>

Tym czasem istnieją osoby odmiennego zdania. Osoby, które uważają, że wyrażenia wulgarne mogą wydawać się subtelne znaczeniowo. Żeby twierdzenie to nie zabrzmiało jak podły oksymoron, przytoczę pewien sympatyczny wierszyk, znaleziony w Internecie.

Wierszyk ten nosi tytuł „Ślimaczek“:<sup>10</sup>

Raz ślimaczek - nieboraczek  
by się wysrać, wlaźł za krzaczek.  
Zdjął skorupkę, wypiał dupkę,  
chciałby wreszcie zrobić kupkę !

"Od tygodnia już nie robię,  
może wreszcie ulżę sobie."

Stęka, posapuje równo  
a tu ciągle z gówna - gówna,  
żarł laxigen, razem z sodą,  
i piguły popił wodą.

Chlał rycynę niby wódkę,  
ale wszystko z marnym skutkiem.  
Nawet ciepłym raz wieczorem,  
wyczyścił dupkę wyciorem.

Jednak sytuacja głupia,  
wciąż ślimaczek się nie skupia.  
Teraz sapie, teraz stęka,  
"sranie - myśli - to ci męka!"

---

<sup>9</sup> Sondaż CBOS. W Internecie:

<http://www.e-gmina.pl/sections.php?op=viewarticle&artid=220>

<sup>10</sup> w Internecie: <http://www.jajca.pl>



## Wulgaryzmu wpływ na urodę języka

Czy do wuja iść winniczka?  
Wszyscy mówią, że to wtyczka.  
Może wtyczka mi pomoże?  
Tak się zesrać chciał nieboże...

Lasem biegnie pani sarna,  
która chciała być ciężarna.  
Czy z jeleniem, czy też z dzikiem,  
z pozytywnym wszak wynikiem.

Podniecona tym biedaczka,  
rozdeptała nieboraczka.  
Wszystko wyszło z niego równo –  
mózg i upragnione gówno.

Morał:

Pamiętajcie, drogie dzieci:  
Gdy się które pieprzyć leci,  
Uważajcie! Nie po trupach!  
Nie was jednych swędzi dupa.

## 6.

Twórczość literacka od lat para się różnymi instrumentami językowymi. Tak wielcy poeci jak Julian Tuwim („Śmierdziel“) czy Bruno Jasieński („Trupy z kawiozem“) operowali wyrażeniami wulgarnymi, co tylko czyniło ich utwory wyjątkowymi. Już wyżej wspomniana przeze mnie Dorota Masłowska, która odniosła wielki sukces swą książką, jak wiele utworów filmowych. „Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów” rejestruje 93 przykłady użycia wyrażenia „dupa“. Są to przykłady bardzo zróżnicowane, (*obrobić komuś dupę, trząść dupę, komuś żal dupę ścisła* ...), ale wiodą do jednego wniosku, mianowicie tak długo jak będzie istniało tabu językowe odnośnie części ciała etc., tak długo istniały będą wyrażenia z nimi związane. Czy wulgaryzmy są zatem zbędne? Powyższy przykład wskazuje, że nieuniknione. Powszechna jest opinia, że chamstwo należy wyplenić, ale czy można stwierdzić, że używanie wulgaryzmów jest tylko oznaką chamstwa? Przecież jeśli są one tak liczne i powszechne, to musi również istnieć zapotrzebowanie na nie. Czy nie można by potraktować ich jako poszerzenia możliwości ekspresji językowej?

Moja opinia jest taka, że skoro język jest tworem naturalnym, wciąż aktualizowanym a jednak obfitym w wyrażenia wulgarne, to wyrażenia te są nie tylko użytkowane, ale i użyteczne.

## Bibliografia

- Bartmiński Jerzy. Współczesny język polski. Styl potoczny. Wydawnictwo Marii Curie – Skłodowskiej. Lublin 2001.
- Grochowski Maciej. Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów. Wydawnictwo naukowe PWN. Warszawa 1996.
- Słownik wyrazów obcych PWN. Warszawa 1995.
- Słownik wyrazów i zwrotów wulgarnych. W Internecie:  
<http://www.bosko.pl/klopotnik/temattyg/?p=a&tid=69>
- Wielka Encyklopedia Multimedialna. W Internecie:  
<http://wiem.onet.pl/wiem/fts.html?q=wulgarny>
- Sondaż Centrum Badania Opinii Publicznej. W Internecie:  
<http://www.e-gmina.pl/sections.php?op=viewarticle&artid=220>